

Wojenny Skoczów na deskach bielskiego teatru

Data publikacji: 19.04.2018 20:00

Najnowszy muzyczny spektakl Teatru Polskiego w Bielsku - Białej powstał w oparciu o autentyczne wydarzenia historyczne z pobliskiego Skoczowa. Akcja rozgrywa się w czasie II Wojny Światowej, a bohaterki, to głównie one - mieszkanki Skoczowa i oni - 'Italjańcy'.

□

Kiedy w 1931 roku w Skoczowie na Zabawie rozpoczęto budowę stadionu sportowego, nikt nie przypuszczał, że kilka lat później na płycie boiska hitlerowcy będą gromadzili polskich jeńców. Stadion zatętnił ponownie życiem dopiero wiosną 1940, kiedy Niemcy zaczęli organizować rozgrywki piłki nożnej. Chociaż starali się, by kwestie narodowościowe nie miały znaczenia, wojna rozgrywała się – w sposób symboliczny – także na miejskim stadionie. Taką sytuację zastała włoska, faszystowska kompania, która przyjechała do Skoczowa jesienią 1940 roku. „Italjańcy” – bo tak ich nazywali mieszkańcy – cieszyli się powodzeniem u skoczowskich dziewcząt, budząc zazdrość żołnierzy z Wehrmachtu.

„Ciao, Bambino!” zaczęło rozbrzmiewać na ulicach Skoczowa, budząc nadzieję na lepsze jutro: nie tylko na zakończenie wojny, ale stanowiąc także obietnicę jakiegoś innego, pozaskoczowskiego życia. Właśnie ta historia wojennego romansu z wrogiem była punktem wyjścia „Ciało Bambina”.

Autorką tekstu jest pochodząca z Harbutowic Zuzanna Bojda. Studentka Wydziału Reżyserii Dramatu, Akademii Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie. Spektakl wyreżyserowała Agata Puszcz.

- *Zuza odezwała się do mnie, jej marzeniem było napisanie tekstu na podstawie historii rodzinnej, przyjazdu włoskiego oddziału faszystowskiego do Skoczowa. Uznała, że najlepszym miejscem do opowiedzenia tej historii jest Bielsko. Jej rodzinna historia jest daleką inspiracją tej sztuki* – mówi reżyserka.

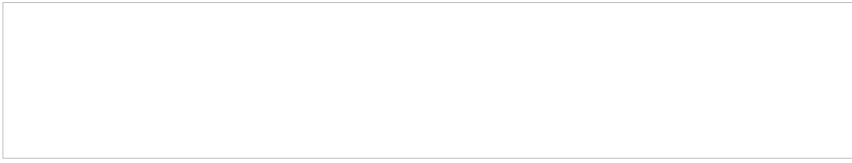
Jak przyznaje autorka tekstu **- *wiele osób w Skoczowie nie wie, że w czasie wojny toczyło się życie towarzyskie polsko- włoskie. Mój dziadek jest synem Sycylijczyka, który przebywał wtedy w Skoczowie.***

[Posłuchaj](#)

Każda z bohaterek niesie w spektaklu swój wątek. Nie tylko z Włochami, ale i z Polakami i hitlerowcami – zaznacza reżyserka. Jak podkreśla, spektakl mówi też o kobietach i ich roli. Choć występuje w sztuce wielu mężczyzn, są chórzystami, stanowią tło dla historii kobiecych – dodaje Agata Puszcz.

[Posłuchaj](#)

Spektakl to kompilacja kilku prawdziwych historii i kilku fantazji, pokazująca fragmenty większego obrazu, historii Skoczowa. Choć bohaterowie dramatu to figury uchwycone w określonym czasie historycznym, to ich pragnienia pozostają uniwersalne: być wiernym sobie, żyć jakoś inaczej, po swojemu... Chociaż wojna – tak jak i piłka nożna – to z definicji męskie sprawy, „Ciało Bambina” to przede wszystkim opowieść o sile kobiet. O próbach przekraczania stereotypów i przełamywania tradycji, o poszukiwaniu sensu w okrutnych czasach, w jakich przyszło im żyć.



JB